

Wiadomości kraiove.

Ze Lwowa. — Obywatele Cyркуtu Brzeżańskiego złożyli 1285 ZR. W. W. i 18 ZR. monetą konwencyyną, jako dobrowolną składkę na wsparcie domu wychowawców C. K. pułku piechoty Straucha, w Wels w Austrii Wyższej stojącego. Ta szlachetna ofiara doszła do wiadomości Najjaśniejszego Pana, który za to dawcom naywyższe swoje ukontentowanie oświadczyć każat.

Lwowski Obywatel, Franciszek Prager dał dla chorych w szpitalu wojskowym Lwowskim znajdujących się, 2 wiader wina czerwonego, koncem rozdania go w rocznicę urodzin Najjaśniejszego Pana chorym żołnierzom, a oprócz tego przesłał 12 butelek wina dla Lekarzy i Chirurgow tegoż szpitala.

Tegoż samego dnia podarował Ur. Franciszek Truskolawski stojącemu w Sanoku 3ciemu batalionowi pułku Zacha, 20 garcy gorzałki i 2 beczki piwa.

C. K. Galicyjska Komenda jeneralna porczytuie sobie za miłą powinność złożyć za te patryotyczne dary publiczne podziękowanie.

Dominium R a d z i e c h ó w w Cyrkule Złozowskim przyrzekło na utrzymanie wojskowego inwalida Szymona Macibora, co rok 75 ZR. w W. W. dawać.

Tadeusz Lewiński, Mandataryusz w Myszkowcach, ofiarował 7 ZR. 2 Kr. na fundusz wojskowych inwalidow Galicyjskich.

Te patryotyczne ofiary podaie Rząd krajowy z ukontentowaniem do wiadomości publiczney.

Ur. Dyzma Stojowski, dziedzic Dąbrowey w Cyrkule Tarnowskim, wspierał roku zeszłego z naywiększą ludzkością chorych na oczy, przez Professora i Okulistę Doktora Chładka w Tarnowie leczonych; za co Wysoka C. K. Kancelarya nadworna pomienionemu wspieraczowi tak zbawiennego urzędzenia, ukontentowanie swoje oświadczyła.

Do liczby JXX. Plebanow w Grecko-Katolickiej Dyecezyi Przemyskiej, którzy w Parafiiach swoich szkoły potwierzali i w onych-

że młodzież osobiście uczą (i którzy z tego powodu w numerze zostym gazety Lwowskiej od C. K. Rządu krajowego pochwałę otrzymali) należą ieszcze następujący:

W Cyrkule Przemyskim: JX. Szechowicz w Kłokowicach, uczy 18 dzieci*), JX. Nehrebecki w Manasterze 9, JX. Bryntuski w Tuchli 33, a JX. Pietrasiewicz w Zamechowie, 14 dzieci.

W Cyrkule Żółkiewskim uczy JX. Błoński w Przedzrymachach, 18 dzieci.

W Cyrkule Samborskim: JX. Kaszubski w Oszeraniu 17, a JX. Gilewicz w Dobrowolanach, 19 dzieci.

Dla lepszego uposażenia szkoły gminney w Mszanie dolney, w Cyrkule Sandeckim, przyrzekło Dominium 25 ZR., a Pleban JX. Domaradzki 20 ZR. co rok składać.

Koncem lepszego uposażenia szkoły gminney w Ciężkowicach, w Cyrkule Sandeckim, ofiarowali Przełożeni miejscowi 30 ZR. rocznego dodatku z Kassy mieyskiej; JX. Pleban Wilszynski przyrzekł co rok korzec żyta: dodawać; Gmina zaś mieyska podwyższyła coroczna składkę swoją ze 100 — na 170 ZR.

Z ukontentowaniem daie Rząd krajowy za te ofiary publiczną pochwałę.

Na nakazaną przez N. Pana budowę drugiego głównego gościńca handlowego w Galicyi, ofiarowały Dominia i Gminy w Cyrkule Jasielskim. poniższe składki dobrowolne, jako to:

Dominia Łuzno i Mozańka, każde po 15 kubicznych sążni kamienia wapiennego. — Dominium Szymbark zrzekło się wynagrodzenia za grunta na gościniec, iako też na łamanie kamieni i na kopanie krzemienia potrzebne, ofiarując nadto w materyałach 15 debow, 200 pni drzewa miękiego i 26 kubicznych sążni drzewa na opał. — Dominium Zagórzany zrzekło się wynagrodzenia za grunta i ofiarowało 50 susien, 200 ZR. w W. W. gotowizną, tudzież 50 dni pieszych i 50 dni ciągłych. — Dominium Gorlice zrzekło się wynagrodzenia za grunta, i obowiązało się podanych swoich w podobnym razie wynagro-

*) Liczba dzieci uczących się wzięta jest z roku 1817go.

dzie, wszystko drzewo na zbudowanie mostów i kanałów w obwodzie jego potrzebnych, nie mniej 20 kubicznych sążni drzewa na opał bezpłatnie dostarczyć, i 500 ZR. gotowizną w pięcioletnich ratach, a mianowicie rocznie po 100 ZR. złożyć. — Gorlicka Gmina Żydowska ofiarowała 300 ZR. gotowizną. — Dominium Bystra, ofiarowało 20 kubicznych sążni kamienia wapiennego, tudzież drzewo do wypalenia onychże potrzebne. — Dominium Glinnik Maryampolski rzekło się wszelkiego wynagrodzenia za grunta, i obowiązało się poddanych swoich w podobnym razie wynagrodzić, tudzież na pierwsze wybudowanie mostów w obwodzie jego potrzebnych drzewa dostarczyć, prócz tego zaś 20 dębów wydać i 200 ZR. gotowizną w ratach trzechletnich złożyć. — Dominia Bicz i Ropa rzekły się także wynagrodzenia za grunta, obowiązując się poddanych swoich w podobnym razie wynagrodzić, nadto zaś 70 dębów, 150 pni drzewa miękkiego, 40 kubicznych sążni kamieni wapiennych, i 40 Niższo-Austryackich sążni drzewa na opał, tudzież cały morg lasu miękkiego na mosty i poręcze bezpłatnie wydać, nakoniec 1500 ZR. w W. W. gotowizną w ratach trzechletnich wypłacić. — Dominium Trzcinią rzekło się podobnie wynagrodzenia za grunta, przyrzekając poddanych swoich za takowe wynagrodzić, nadto zaś 600 korcy wypalonego wapna, 250 pni drzewa miękkiego, tudzież faszyny na pierwsze założenie gościńca w obwodzie jego potrzebne, bezpłatnie wydać, 2000 ZR. w W. W. gotowizną w ratach trzechletnich wypłacić, i uprzywilejowany swój przewóz na rzece Ropie bezpłatnie odstąpić. — Dominium Kołaczyce rzekło się równie wynagrodzenia za grunta, z obowiązkiem zaspokoienia za takowe poddanych swoich; przytem zaś ofiarowało 20 pni drzewa miękkiego, tudzież kamienie na mosty w obwodzie jego potrzebne, i 150 ZR. w W. W. gotowizną w ratach trzechletnich. — Dominium Niegłowie rzekło się wynagrodzenia za grunta i ofiarowało 150 ZR. gotowizną. — Mieszczanie Jasielscy rzekli się wynagrodzenia za grunta, i ofiarowali 500 ZR. w obligacyach na pożyczkę woenną obywatelom miejskim należących. — Dominium Gorajowie rzekło się wynagrodzenia za grunta, i ofiarowało 30 kubicznych sążni kamieni, tudzież 200 ZR. w W. W. w ratach pięcioletnich. — Dominium Zimnawoda rzekło się wynagrodzenia za grunta i ofiarowało 100 korcy wypalonego wapna, tudzież kamienie na mosty w obwodzie jego potrzebne. — Dominium Maderówka rzekło się wynagrodzenia za grunta, z obowiązkiem wynagrodzenia za nie poddanych swoich, ofia-

rując przytem kamień i krzemieniec na gruntach jego potrzebny, tudzież 1500 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Jaszczew rzekło się także wynagrodzenia za grunta, z obowiązkiem wynagrodzenia za nie poddanych swoich, i ofiarowało 100 dębów, 50 sztuk drzewa miękkiego, tudzież 300 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Targowiska rzekło się wynagrodzenia za grunta. — Miasto Krosno rzekło się go podobnie, i ofiarowało 1554 ZR. 58 2 8 Kr. w obligacyach onemuż należących. — Dominium Dobieszyn rzekło się także wynagrodzenia za grunta i ofiarowało 12 kubicznych sążni kamieni, 12 dębów i 60 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Krościenko wyżne ofiarowało 12 dębów. — Dominium Polanka rzekło się wynagrodzenia za grunta i ofiarowało 150 ZR. w W. W. — Miasto Gorlice, rzekło się wyuagrodzenia za grunta.

Na budowę tegoż samego gościńca handlowego ofiarowały Dominia i Gminy Cyrkułu Sanockiego składki następujące, a mianowicie:

Dominium Zagórze 50 większych i 200 mniejszych tramwów drzewa miękkiego, tudzież 300 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Lisko 400 pni drzewa miękkiego i 400 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Kameralne Dominium Dobromil, drzewo do pierwszego założenia potrzebne bezpłatnie, a wapno do murowania kanałów za cenę wyrobienia onegoż. — Dominium Ustianowa, z części Brześcińskiej, 50 ZR. w W. W. — Dominium Stefkowa z części Gurskiej, drzewo na pierwsze zbudowanie mostów w obwodzie jego potrzebnych, a z części Wisłockiej podobnie bezpłatnie drzewo na mosty i 400 ZR. w W. W. w ratach czteroletnich. — Dominium Olszanica, 100 sztuk miękkiego drzewa budowlanego, i faszyny w obwodzie jego potrzebne. — Dominium Besnikowa, 50 pni drzewa budowlanego. — Dominium Uherce, 40 pni miękkiego drzewa na budowę, i 150 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Sanocka Gmina Żydowska 200 ZR. w W. W. — Dominium Dąbrówka Ruska 600 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Pezarowce, dwa dęby i 60 ZR. monetą konwencyjną. — Dominium Nowosielec 50 ZR., a Dominia Zarszyn i Besko po 100 ZR. w W. W. w ratach trzechletnich. — Dominium Rymanów 100 pni miękkiego drzewa budowlanego i 400 ZR. w W. W., płatnych w roku jednym na dwie raty. — Kameralne Dominium Mrzygłód, 20 dębów i 200 pni drzewa miękkiego. — Dominium Iwonicz, 100 pni drzewa miękkiego i 30 czerwonych złotych w ratach

trzechletnich. — Dominium Kliinkowa, odstąpiło bezpłatnie most własnym kosztem już wymurowany, dodając jeszcze 20 sztuk drzewa miękkiego i 100 ZR. w W. W. — Gmina Żydowska w Lisku, 239 ZR. w W. W. — Wszystkie powyższe Dominia zrzekły się z resztą wszelkiego wynagrodzenia za grunta na bicie gościńca potrzebne.

Z ukontentowaniem korzysta Rząd krajowy ze sposobności podania tych ofiar do wiadomości powszechnej, i złożenia za nie publicznego podziękowania.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

Według najnowszych wiadomości Londyńskich z dnia 14. Lutego, chwiała się tegoż dnia mocno wartość papierów kredytowych. Konsolidowane fundusze 3procentowe szły z początku w giełdzie po 80 za 100, i miały się wyżej jeszcze podnieść, ponieważ od czasu zagajenia posiedzeń Parlamentu, spodziewano się bardzo pomyślnego biegu interesów. Około godziny 11stej podano na sprzedaż znakomitą masę papierów 3procentowych (Stock), atoli w kilku minutach spadły takowe na 79 5/8. Ministeryalna gazeta Londyńska Kurjer umieściła wiadomość z City (starego miasta Londynu), zawierającą względem powyższej okoliczności co następuje: „Biegały rozmaite pogłoski, które spadanie papierów kredytowych zrzuciły; staraliśmy się troskliwie o docieczenie prawdy. Według pogłoski największy wpływ mającej i najbardziej rozsiaanej, otrzymano przez Francję wiadomości z Ameryki, donoszące, że Rząd Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej odwiedzie Florydy w posiadanie objął, i że Poseł Angielski z Wassyngtonu wyjechał. Dowiedzieliśmy się, że ta pogłoska wspiera się na liście, który pewien, bardzo znakomity dom handlowy w City z St. Male otrzymał. Pomieniony dom handlowy ma swój kantor w Havre, z kąd doniesiono, co następuje: „Do brzegów Saint - Brieux zawiął okręt, którego Kapitan opowiadał, że przed odjazdem jego z Ameryki, Zjednoczone Stany Ameryki północnej Florydę zajęły, a Poseł Angielski z Wassyngtonu wyjechał.“ „Możemy zaręczyć (opiewa dalej pomieniona wiadomość z City), że list ten wprawdzie nadszedł; atoli nie zasiągnąwszy dokładniejszych wiadomości, nie możemy nic mówić o twierdzeniu jego.“ Taka (dodaie Kurjer) jest wiadomość, którąśmy ze starego miasta Londynu odebrali. Sądziemy, że po-

głoska o wyjeździe Posła naszego z Wassyngtonu jest bez fundamentu.“

Na posiedzeniu Izby Niższej dnia 13go Lutego, przełożyli P. Bennett i Sir Francis Burdett kilkanaście prośb ze strony osób, mieniących się ofiarami środków uciskających, których się Ministrowie podczas zawieszenia aktu Habeas - Corpus przeciwko nim chwycili, oraz twierdzących, że je różni dozorca więzień nieludzko traktowali. Izba rozkazała p. ośby te wydrukować. Sir Francis Burdett przełożył prośbę przez mieszkańców parafii S. Jerzego (Hannover - Square) podpisaną, o wyrażającą to zdanie, że w Izbie Niższej Lud konstytucyjnym sposobem reprezentowanym nie jest, ponieważ Izba pomieniona jest tylko narzędziem słabego i wzgardzonego Ministerium. Prośba ta kończy się poniższemi, uwagi godnemi słowy: „Jeżeli Izba skąg „naszych słuchać, albo reformy Parlamentu, „które się domagamy, dozwolić nie zechce, „nie będziemy płacić podatków.“ — Lord Castlereagh żądał, aby to zakończenie jeszcze raz odczytano; a gdy się to stało, domagał się wśród powszechnego oklasku Izby, aby tę prośbę, Izbę i prawa obrażającą, a konstytucji przeciwną, odrzuciono. Sir Francis Burdett chciał okrasić niestusznosc proszących, mówiąc, że tylko prawnym sposobem odmówiliby płacenia podatków; że z ducha konstytucji wypływa, aby Lud podatków inaczej nie płacił, iak tylko przez Reprezentantów swoich, i że konstytucya broniłaby Lud we wzbranianiu się jego, gdyby od niego wymagano podatków, któreby nie przez jego Reprezentantów uchwalone były. Lord Castlereagh poprzestał na tem, że pomieniony text jeszcze raz odczytać kazał. Potem wszczął się w Izbie powszechny hałas, aby obce osoby z sali ustąpiły; lecz nawet bez zbierania głosów, prośba z największą naganą odrzuconą została. — „Zdumieliliśmy się (pisze ministeryalna gazeta Londyńska Kurjer), że nie użyto starodawnego zwyczaju, wytrącenia z Izby tej prośby uogami (kick out of the house), gdyż prośba ta jest zuchwałem wyzwaniem do buntu. Gdyby ją inny Członek, a nie Sir Francis Burdett był podał, byłibyśmy się wielce zadziwili; ale co szanowny Baronet temby nas tylko zadziwił, gdyby praktyczny przykład reformy dał nam w reformowaniu siebie samego!“

Według przełożonego Izbie Niższej, i z iey rozkazu wydrukowanego wykazu kosztów na wojsko wyrachowanych, składa się takowe teraz, wraz z Officerami i sierzantami, ze 133,569 ludzi. Z tych ubywa 22,993 ludzi, którzy we Francyi, — a 19,899 ludzi, co Indyach Wschodnich stoją, i od Ko-

rony płatnymi nie są. Zostaje zatem 90,647 ludzi, do których jeszcze 4299 ludzi, co z Indyi Wschodnich powracają, dorachować należy. Wojsko to będzie 6,394,290 funtów szterlingów (64,942,900 ZR.) kosztować.

Francya.

Dziennik Frankfortski (Journal de Francfort) umieścił prywatne doniesienia z Paryża. Według tych aresztowano tam dwóch ludzi, przeciwko którym zachodzi podejrzenie, że się dopuścili zamachu na życie Xięcia Wellingtona. Ludzie ci nosili dawniej zawsze wasy, a gdy ich aresztowano, już ich więcej nie mieli. Jeden z nich przebrany był za żebraka, i miał przy sobie 1300 franków złotem. Pistolet znaleziono na ulicy S. Magdaleny; miał on dwie rury, a iedna była jeszcze nabita.

Dnia 16. Lutego odwiedził Xięcia Wellingtona Xiążę Kondeusz.

Nowy Burmistrz miasta Dijon, Teodor Morellet, miał w dzień uroczystey instalacyi swoiey, mowę, którą poniższemi zakończył słowy: „Mości Panowie! Mam teraz jeszcze dopełnić rozkazu Królewskiego, i powtórzyć W Panom te słowa, które J. K. Mość na danem mi prywatnem posłuchaniu wyrzec do mnie raczył. W skutku rozmowy, którey szczegóły W Panom udzielić uszanowanie mi zabrania, rzekł do mnie Król te słowa: „Oszukano was. Wiem Ja o wszystkim, co się dzieje. Rząd Mój, iest tem, co Ja; nie „dzieje się nic bez Moiego rozkazu i bez „Moiey woli. Nie iestem Ja Królem dwóch „Ludów, lecz tylko iednego. Chcę, aby zapominiano to, co minęło, i aby się poiednano. Systema Rządu Moiego, nie iest systemem Ministrów Moich; iest ono Moim „systematem; oni wykonywają ie tylko pod „rozkazami Moimi i pod przewodnictwem „Moim.“ Na to odpowiedziałem: „Pozwoliszże, mi W. K. Mość donieść współobywatelom Moim to, co Mi oświadczyć raczyła? „Pozwalam (rzekł Monarcha) a nawet „rozkazuję; powiedz im W Pan tylko dobitnie, „że Ja iedności i zapomnienia i pragnę.“ To, Mości Panowie, nie iest samą tylko myślą; są to własne wyrazy J. K. Mości, iak ie w pamięci zachowałem, i zaraz po wyjściu z pałacu napisałem.“

Monitor ogłosił rozporządzenie Królewskie z dnia 6. Lutego, mające za cel, aby przez doniesienia o zachowywaniu się więźniów, z mocy rozkazu aresztowania, albo z mocy wyroku w więzieniu będących, które co 3 miesiące składać się mają, podać Monar-

sze sposobność do tego, aby w dzień 25. Sierpnia każdego roku, swoiego prawa przebaczenia użyć mógł dla owych więźniów, którzy poprawę okazali.

Dnia 9. Lutego mianował Król Pana Hue, iednego z pierwszych kamerdynerów swoich, Barońcem, a to dla dania mu nowego dowodu przychylności swoiey, i dla dopełnienia ile możności pragnienia, która Ludwik XVIsty w testamencie swoim względem niego wyraził.

Porucznik przy gwardyi Królewskiej, a syn sławnego Jenerała Wandeyskiego Cathelineau (który był przedtem woźnicą) otrzymał od Króla szlachectwo.

Przydatki do sprawy zabóycow Fualdesa w Rhodex.

(Ciąg dalszy.)

Nowa instrukcyja kryminalnego processu przeciwko zabóycow Fualdesa, zlecona została Sądowi kryminalnemu w Alby, stolicy Departamentu Tarnńskiego, z Departamentem Aveironskim na południe graniczącego. Według wyroku Królewskiego Sądu Montpellierskiego, miało się zaskarzenie przeciwko P. Manonowey przed Sądem kryminalnym w Rhodex wytoczyć. Na wniosek atoli Prokuratora Królewskiego, odesłał Sąd kassacyjny takoz i tę sprawę dla związku rzeczy, do Sądu kryminalnego w Alby. Ten więc Sąd kryminalny zlecił P. Aubareto wi, Członkowi Królewskiego Sądu Montpellierskiego, aby od dnia 22. Grudnia zaczawszy, przygotowawcze badania i rewizye w Rhodex dla Przysięgłych Albynęskich przedsięwziął; lecz P. Aubaret czynił rzecz swoią tak skrycie, że o skutku czynności iego mało, lub wcale nic pewnego nie słyhać. Powiadaia, że nowe doniesienia otrzymano, i że się przeszło 80 nowych świadków zgłosiło. Baron de Cazes, Prefekt Departamentu Tarnńskiego, udał się był do Rhodex dla osobistego naradzenia się, częścią nad środkami bezpieczeństwa, iakich przy transporcie oskarzonych z tamąd do Alby ostrożność wymagała, częścią zaś nad środkami przeprowadzenia prawie pięciuset świadków, którzy przecięz mniey, albo więcej ważnymi byli. Na całym gościńcu nie ma poczty ani wozów, i ledwie wystarczyły konie, które na dwie mile w około tym końcem pozabierano. Co zaś uciążliwość takowey podróży pomnażało, iest to, że chociaż odległość iednego miasta od drugiego tylko dwanaście mil Francuzkich (lieues) wynosi, przecięz w zimowey porze niepodobną było rzeczą odbyć tę podróż prędzej, iak za dwa dni, na całym zaś gościńcu znajdowała się szczególnie tylko iedna oberza nad mostem Tanuseńskim, a w

niey tylko 4 tożek. Pomieniona ostrożność wynagała, aby po ciasnyc i gerzystych drogach zandarmow na straży porozstawiać. Wszyscy oskarzeni mieli w iednymże dniu wyiechać.

W Alby poczyniono inne rozporządzenia. Sala słuchalna została do tych rosprow umyślnie rozprzestrzenioną; i przybudowano galerye dla pomieszczenia spodziewanego mnóstwa widzów. Minister Sprawiedliwości mianował osoby, z których się Sąd kryminalny ma składać. Pewien celujący Adwokat z Tuluzy, podjął się bronić Jausiona.

Tak nadszedł nowy rok wpośród urzędzeń i przygotowań do ważnego ukończenia sprawy. Słusznie panuje powszechnie nateżona ciekawość, ponieważ takż i P. Mansonowa ostatniemu swojemu Sędziemu instrukcyjnemu wyraźnie oświadczyła, że w Alby wszystko wyiawi.

Pierwey atoli, nim zasłona tey interessującey tajemnicy całkiem uchyloną zostanie, mieliśmy sposobność do uczynienia kilku przygotowawczych rzutów oka za tę zaslonę, dotąd prawie nieprzezyraną. Dotychczas bowiem niezliczone pisma o P. Mansonowej i o sprawie Fualdesa wydawano i nagle rozkupywano. Przemysłny duch księgarzy Paryzkich, puszczał pod wszelkimi kształtami na świat pisma, tyżące się nieznanyc okoliczności tey sprawy. Nawet pewnego prędkiego pisarza Paryżkiego (le stenographe Parisien) tym końcem użyto. Ale to wszystko, co tylko dotąd z druku wyszło, nie iest autentyczne. Atoli drukarz gazety Francuzkiej (Gazette de France), P. Pillet ogłosił, że od sameyże P. Mansonowej otrzymał do wydrukowania dzieło własną iey ręką napisane, pod tytułem: „Pamiętnik P. Mansonowej, „iako przydatek do objaśnienia iey zachowywania się w sprawie przeciwko zabójcom „P. Fualdesa, przez nią napisany, a do „iey matki P. Enjalranowej adressed „wany.“ Dnia 12. Stycznia wyszedł więc na świat ów dawno pożądaný pamiętnik z pomienionej drukarni Paryżkiej. Natarczywość osób pragnących go kupić była tak wielka, że się w officynie o wilgotne ieszczce arkusze, tak, iak z pod prassy wychodziły, kócono, i że cała edycya, składająca się z 3000 exemplarzy, w przeciagu kilku godzin rozkupioną została.

Osnowę tego pisma, poprzedzając długą przemowa obcą napisaną ręką, i po największej części biograficzne wiadomości o P. Mansonowej. Potem następuje sam pamiętnik. Zdobi go portret autorki iego, który do niey podobnym być ma, i naśladowanie (fac simile) pisma iey ręki. Lu-

boć ten pamiętnik nie zdoła zbić wszystkich przyczyn podeyrzenia, których godne uwagą splątanie okoliczności przeciwko autorce namrożyło, można przecież zapewnić, że ón charakter i ducha autorki w nayprzyjaźniejszym wystawie świetle. Z dawniejszych iey stosunków stać się iey charakter do poięcia łatwiejszym, i nie można odmówić ubolewania kobiecie, która przez szczególniejszy wcale traf nieszczęśliwy, pokazuje się w stosunkach z ludźmi, nad których głową topor katowski dawno się już unosi.

(Dokończenie nastąpi.)

Królestwo Polskie.

W gazecie Warszawskiej z dnia 7go Marca, czytamy następujący artykuł z Warszawy:

„Warszawa świetniejszą co dzień przybiera postać. Nieraz się już doniosło, że od lat dwóch Rząd i mieszkańcy, iakby na wyścigi, czynnie ubiegają się, aby uczynić to miasto stolicą, godną ukochanego naszego Monarchy. Zaledwo nastały dni pogodniejsze bliskiey już wiosny, a już tysiące rąk zajmują się robotami publicznemi; szczególnież zaś przy Zamku Królewskim, z powodu spodziewanego wkrótce, a z utęsknieniem wyglądanego przybycia do Warszawy N. Cesarza i Króla, Pana naszego miłościwego. Zamek ten odsłonięty ze strony Przedmieścia Krakowskiego, i stosownie do miejscowości ozdobiony, okazalszy niż dotąd, wraz z przyległą kolumną Zygmunta, sprawiać będzie widow. To powszechne, nie tylko w stolicy, ale i po całym Kraiu krzątanie się, te nieszczędzone dla dobra publicznego ofiary, te gorliwe zabiegi, aby wszystkim było iak najlepiey, czyliż nie dowodzą: iż nie ma nie tak trudnego, czegoby nie dokazały miłościwnych Poddanych dla naylepszego z Królów i zaufanie ich w Oycowski Rządzie iego?“

Przybyła już do Warszawy część ekwipażów dworskich N. Cesarza i Króla Alexandra.

O z n a y m i e n i e.

Roku zeszłego wyszło w przydadku do Gazety Lwowskiej, pod tytułem: Rozmaitości, arkuszy 30. Mają one osobną kartę z tytułem i spisem przedmiotów, a zatem mogą być za osobne pismo poczytanemi. Treść ich iest następująca:

- 1.) Obraz niektórych obyczajów Angielskich przez Jenerała Pillet.
- 2.) Plan dzieła peryodycznego pod tytułem: Pamiętnik Rolniczy Warszawski.
- 3.) Napoleon Bonaparte na wyspie S. Helony.
- 4.) Pamiętne wypadki ostatnich lat panowania Maryi I., Królowey Portugalskiej, zmazkoy w pomieszanu zmysłów.

- 5.) Posiedzenie publiczne Królewsko-Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, odprawione w Warszawie dnia 15go Stycznia 1817.
- 6.) Wyimki z dzieł życia byłego Króla Szwedzkiego, Gustawa Adolfa, Poprzednika teraz panującego Władcy Szwecyi.
- 7.) Orograficzna i topograficzna Mappa Europy.
- 8.) Anekdoty z wyprawy Napoleona w Saxonii w roku 1813.
- 9.) Rys biograficzny Jenerała Sarazin.
- 10.) Ludność Państwa Rossyjskiego.
- 11.) O pieczeniu chleba z ziemniaków.
- 12.) Wyimki z dzieł życia Fuszego, Xięcia Otranto.
- 13.) Posiedzenie publiczne naukowego Towarzystwa Krakowskiego, odprawione w Krakowie dnia 15go Lutego 1817.
- 14.) Duchoborey w Rossyi.
- 15.) Rzut oka na Petersburg.
- 16.) Wiadomości meteorologiczne z roku 1816.
- 17.) Ogólne uwagi nad Parlamentem i Konstytucyą Angielską.
- 18.) O stanie chłopów służebnych i niewolników w Rossyi.
- 19.) Kraków i Okolice jego.
- 20.) Uwagi nad dziełem F. Administratora Reutera o rolnictwie.
- 21.) Gorzelnia w Rakowicach pod Krakowem.
- 22.) Obraz Królestwa Rabul w Azji.
- 23.) Rozkaz N. Cesarza Rossyjskiego do rządzącego Senatu względem Izraelitów mieszkających w Rossyi, a przechodzących do Religii Chrześcijańskiej.
- 24.) Zamordowanie Jenerała Klebera w Egipcie.
- 25.) Zdanie sprawy z czteroletnich prac naukowych Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na posiedzeniu publicznem dnia 30go Kwietnia 1817, przez Radcę Stenu Staszica, Prezesa tegoż Towarzystwa.
- 26.) Wiadomość o dziele Pana Mathieu Dnmas pod tytułem: *Precis des évenemens militaires.*
- 27.) Prawidła dla Towarzystwa Izraelitów Chrześcijan w Rossyi.
- 28.) Miasto Wasyngton.
- 29.) Wypis z dzieła pod tytułem: *Journal d'un voyageur anglais, ou mémoires et anecdotes sur son A. R. Caroline de Brunsvick, princesse de Galles, depuis 1814 au 1816* Lugan 1817.
- 30.) O sposobach zastąpienia niedostatku opałowego drzewa.
- 31.) Wiadomość o Brazylii.
- 32.) Roberta Adamsa żeglarza Amerykańskiego pamiętne przypadki, i pobyt onegoż na brzegach Afryki i wewnątrz tego Kraju od roku 1810 do 1814.
- 33.) O stopniowaniu w służbie Rossyjskiej cywilney.
- 34.) Garce gorzelniane nowego wynalazku.
- 35.) Kantata, napisana przez Jana Nepomucena Kamińskiego, Dyrektora Teatru Polskiego, a śpiewana przez Aktorów Polskich dnia 18go Lipca 1817 w obecności Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość Austriackieb w Teatrze Lwowskim.
- 36.) O stanie pieniężnym w Rossyi.
- 37.) Ekonomiczna machina do żęcia, naynowszego wynalazku.
- 38.) Tabellaryczny wykaz badań kryminalnych, w Niemieckich, Czeskich i Polskich Prowincjach Państwa Austriackiego w roku 1815 zaszłych, wraz z tyczącemi się ich uwagami statystycznemi.
- 39.) Kray Ohio w Ameryce północney.
- 40.) Rzut oka na naynowszy stan Indyy Angielskich i mieszkańców onychże.
- 41.) Rilka rysow w odpowiedzi na zagadnienie: Jaką wartość ma Bukowina dla Państwa Austriackiego, czem była przedtem, czem jest obecnie, i czem się ieszcze stać może?
- 42.) Naynowsze wiadomości o osadzie Angielskiej, Nowey Wallii południowej.
- 43.) Sposób zyskania obfitego plona z małego nakładu ziemniaków.
- 44.) O gubieniu wilków w Ces. Austriackich pogranicznych Prowincjach wojskowych.
- 45.) Przydatki do dziełowi Hiszpańskiej wojny narodowej.
- 46.) Uwagi nad naynowszym stanem wysp Jońskich.
- 47.) O rewolucyi Buenos-Ayres, w Ameryce południowej.
- 48.) Lekarstwo od wścieklyzny.
- 49.) Przydatek do charakterystyki Xięcia Józefa Pałudowskiego.
- 50.) Zebractwo w Londynie.
- 51.) Cyganie w Anglii.
- 52.) Przedaż żon w Anglii.
- 53.) Sposób wygubienia polnych ślimaków.
- 54.) Wiadomość o Ormianach w Państwie Tureckiem.
- 55.) Gaskonada Angielska.
- 56.) Doniesienie o żniwach roku 1817go w okolicy Bielska w Cyrkule Cieszyńskim w Szląsku, i przyległego miasta Białey w Cyrkule Myślenickim w Galicyi; z dnia 13. Października 1817.
- 57.) Opis obrzędu uroczystego posłuchania, które Fett-Ali, Schach Perski, dał w miesiącu Sierpniu 1817 Jenerałowi-Porucznikowi Jermołowi, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi Cesarza Rossyjskiego.
- 58.) Upiększenia Wiednia w roku 1817.
- 59.) C. K. Instytut politechniczny w Wiedniu.
- 60.) O rewolucyi w Ameryce Hiszpańskiej.
- 61.) Uniwersytet Lwowski.
- 62.) Uwiadomienie o machinach do przędzenia lnu.
- 63.) Naynowsza wiadomość o stanie Prowincyi Guajany w Ameryce Hiszpańskiej.
- 64.) Naynowsze wiadomości o Królestwie Haiityckiem na wyspie St. Domingo.
- 65.) Wiadomość o Jenerale Kościuszcze.
- 66.) O żegludze Rossyjskiego okrętu Ruryk z Kamczatki aż do brzegów Nowego Albionu.
- 67.) Ludność Petersburga.
- 68.) Wiadomości literackie.
- 69.) Nowe wynalazki.
- 70.) Perpetuum mobile.
- 71.) Mody Warszawskie
- 72.) Rozmaite rzeczy.

Jeden całkowity exemplarz kosztnie Ośmnaście Złotych Reńskich w Walucie Wiedeńskiej, i można go dostać w Kantorze Gazety Lwowskiej, lub zapisać go sobie przez pocztę.

Przyiechali do Lwowa dnia 9go i 10go Marca.

W. Babecki Józef, z Żółkwi. — W. Gołcbiowski Hieronim, z Tarnowa. — W. Giżycki Xawery, z Rossyi. — W. Karnicki Baron, z Michałowic. — W. Nowakowski Antoni, z Polshi, — W. Stokowski Antoni, z Żółkwi.